



, 2015-12-17 13:51

Minister zdrowia zapowiada: docelowo eWUŚ zniknie



- **Oczekujemy uwolnienia podstawowej opieki zdrowotnej od systemu eWUŚ - apelują lekarze.**



- **Oczekujemy uwolnienia podstawowej opieki zdrowotnej od systemu eWUŚ - apelują lekarze.**

Pacjent zielony, czy czerwony? Ubezpieczony, czy nie? A co z dziećmi, studentami, emerytami...? Czy mają uprawnienia do świadczeń zdrowotnych, mimo iż świecą się na czerwono? Wprowadzony trzy lata temu system eWUŚ wywołał ogromny bałagan w polskiej ochronie zdrowia!

Od samego początku o konieczności natychmiastowego rozwiązania problemów alarmowali lekarze skupieni wokół PPOZ! – Bałagan w eWUŚ poważnie utrudnił życie naszym pacjentom, a nam lekarzom pracę i rozliczenie w podstawowej opiece zdrowotnej, która nie miała (!) wchodzić w system eWUŚ, a powinna i miała (!) być dla wszystkich Polaków jako „uprawnienie obywatelskie”. Wierzmy, że obecnie rządzący oraz Minister Zdrowia wywiążą się ze swoich zapowiedzi i wreszcie skończą się kłopoty z weryfikacją uprawnień Polaków – naszych obywateli – mówi Bożena Janicka, prezes Porozumienia Pracodawców Ochrony Zdrowia.

Niegasnące czerwone światła w podstawowej opiece zdrowotnej nadal są bólem ponad 2,5 miliona Polaków! Także ubezpieczonych, czyli uprawnionych do świadczeń. Problemy z dostępem do lekarza, wypisywanie specjalnych oświadczeń, doraźne porządkowanie danych w systemie, a w przychodniach

problemy z rozliczaniem usług medycznych – to podstawowe konsekwencje, jakie ponoszą wszyscy (zarówno pacjenci, jak i lekarze) po wprowadzeniu eWUŚ.

–...Jest to temat ważny i wielokrotnie powtarzany przez środowisko poz! To problem rencistów i emerytów! To problem dzieci nie zgłoszonych do ubezpieczenia i studentów, którzy – mimo statusu ucznia – gwarantującego uprawnienia do 26 roku życia nagle zapalają się na czerwono! To problem tysięcy rodzin, osób na długich zwolnieniach lekarskich i wielu innych... – wymienia Bożena Janicka, prezes PPOZ. Dlatego tematu tego nie mogło zabraknąć podczas expose Ministra Zdrowia Konstantego Radziwiłła, wygłoszonego w Sejmie RP 1 grudnia 2015 roku. Pytanie o eWUŚ zadała Bożena Janicka.

Minister Zdrowia zapewnił, że wygaszanie systemu eWUŚ będzie stopniowe (wymagane są zmiany w ustawie), ale jak najszybciej należy go usunąć z podstawowej opieki zdrowotnej, po to, aby zapewnić dostępność do podstawy systemu.

... – Jeżeli chodzi o docelową sytuację, to chcę powiedzieć, że eWUŚ zniknie, bo będzie niepotrzebny, ponieważ każdy człowiek, który zgłasza się z problemem do lekarza, powinien być przyjęty, a nie przyjęty najpierw przez eWUŚ. Jeśli dane w systemie wyświetlają się w kolorze czerwonym, to nie wiadomo, co z nim robić, i zaczyna się problem – przyznał w odpowiedzi w czasie Sejmowej Komisji Zdrowia Konstanty Radziwiłł.

Na pytanie, czy ta sytuacja może być szybko rozwiązana, minister zdrowia odpowiedział: – W tej chwili analizuję taką możliwość, żeby w podstawowej opiece zdrowotnej z tego zrezygnować. Nie mówię, że to jest konkretny projekt na jutro, ale wydaje się, że jest wiele argumentów przemawiających za tym, żeby tak było. Z jednej strony – argumentów konstytucyjnych, mówiących o tym, że każdy ma prawo do ochrony zdrowia i do świadczeń finansowanych ze środków publicznych, z drugiej – finansowych. Nie tak dawno czytałem opracowanie dotyczące imigrantów – a to też problem, z którym będziemy musieli się zetknąć. Zrobiono badania w kilku krajach Europy Zachodniej, które bardzo wyraźnie wykazały, że oferowanie imigrantom dobrej opieki na poziomie podstawowym pozwala zaoszczędzić pieniądze. Poważniejsze problemy zdrowotne pochłaniają znacznie wyższe koszty, a finansowanie pochodzi ze środków publicznych. Jednak jeszcze raz podkreślam – to nie jest rozwiązanie na jutro, ale na pewno będziemy się nad tym pochylać!

...- Oczekujemy uwolnienia podstawowej opieki zdrowotnej od systemu eWUŚ, czyli zapalenia dla wszystkich Polaków – naszych obywateli – zielonego światła w zakresie prawa do świadczeń medycznych! „Obywatelskie uprawnienie” to danie prawa wszystkim Polakom do skorzystania z porady i pomocy medycznej u lekarza rodzinnego, pielęgniarki, czy położnej w wybranych przez siebie placówkach poz. Obecnie jest około 2,5 miliona Polaków, którzy nadal świecą się na czerwono i mają utrudniony lub niemożliwy dostęp do podstawowych świadczeń zdrowotnych. Czy rządzący i obecny minister zrealizują swoje zapowiedzi? Zobaczmy! – mówi Bożena Janicka.

Źródło: PPOZ